



TELEWIZJA POLSKA



RPW/8142/2019 P
Data: 2019-02-07

Jacek Kurski

Prezes Zarządu

Warszawa, dn. środa, 6 lutego 2019 r.

TVP/JK-072-358/2018

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2019 -02- 07
<i>Złazarek 0206/19</i>	
ZAL.	NR

Pan

Dr Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

Stanisław Piatek Rzecznik

na wstępie pragnę serdecznie podziękować za Pański list z 29 stycznia 2019 roku (VII.716.3.2018.KD/MM), który z pewnością przyczyni się do rozstrzygnięcia kwestii, która od dłuższego czasu jest przedmiotem analiz i dyskusji wewnątrz TVP S.A., tj. w jaki sposób publiczny nadawca powinien reagować na oszczercze i zniesławiające doniesienia medialne, zarówno w aspekcie ochrony dobrego imienia publicznego nadawcy, zwalczania czynów nieuczciwej konkurencji, ale również takich wartości jak realizacja misji publicznej, wolności słowa oraz dostępu odbiorców do niezależnej i pluralistycznej informacji. Przyznajemy, że nie zdawaliśmy sobie sprawy z faktu jak poważny oddźwięk społeczny miał wpis na portalu społecznościowym autorstwa Pana Cezarego Łazarewicza, w szczególności w jak negatywny sposób wpłynął na wizerunek TVP S.A., jako niezależnego nadawcy publicznego. Z tego powodu zaleciłem prawnikom spółki, ponowne przeanalizowanie sprawy pod kątem ewentualnego podjęcia kroków procesowych. Gdyby, bowiem sprawa była skierowana do sądu, z pewnością Pan jako Rzecznik Praw Obywatelskich nie miałby wątpliwości, że zostanie ona należycie wyjaśniona rozstrzygnięciem niezawisłego sądu.

O tym, że TVP S.A. poprzez swoje służby prasowe oświadczyła, że u publicznego nadawcy nie ma żadnej „czarnej listy” dziennikarzy, ekspertów oraz polityków dowiedział się Pan zapewne już z samej treści artykułu zamieszczonego na portalu gazeta.pl. Oczywiście mogą również potwierdzić, że Zarząd TVP S.A. nie sporządził, nie wdrożył, ani nie polecił sporządzić i wdrożyć jakiegokolwiek „czarnej listy” osób zapraszanych do TVP, niezależnie

czy są to osoby zajmujące się polityką, komentujące ją, zajmujące się kulturą, sportem lub innymi obszarami, w których TVP S.A. w ramach swoich programów realizuje misję publiczną. W tym względzie możemy tylko i wyłącznie złożyć powyższe oświadczenie, ponieważ Pan jako doświadczony prawnik zapewne wie, że na okoliczność negatywną, tj. że nie ma jakiegoś dokumentu określanego jako „czarna lista”, nie da się przedstawić dowodu materialnego. Jednocześnie pragnę stanowczo podkreślić, że gdyby podlegli mi pracownicy w istotny sposób wykroczyli poza standardy dziennikarskie i na jakimkolwiek poziomie zarządzania lub w redakcjach powstawałyby jakiegokolwiek „czarne listy”, motywowane osobistym stosunkiem do osób lub względami politycznymi, reakcja Zarządu byłaby natychmiastowa, a w stosunku do odpowiedzialnych wyciągnięte zostałyby konsekwencje służbowe.

Z wielkim zainteresowaniem zapoznałem się również z Pańskim wywodem dotyczącym podstaw prawnych koniecznych dla zachowania pluralizmu, wolności mediów i wolności słowa. Są to niewątpliwie wolności podstawowe, szczególnie istotne dla rozwoju demokratycznego i pluralistycznego społeczeństwa. W tym zakresie TVP S.A. realizuje swoje zadania w ramach misji publicznej. Jak Pan zapewne wie, mnie również dotknęła sytuacja, w której moja wolność słowa została ograniczona, gdy jeden z potężnych koncernów medialnych wytaczając mi proces, z pomocą polskich sędziów i przy bierności osób oraz instytucji odpowiedzialnych za ochronę praw obywatelskich, próbował zmusić mnie do zaprzestania krytyki jednego z wydawanych przez ten koncern tytułów. Dopiero w wyniku mojej skargi do ETPC moje prawa zostały dostrzeżone i przywrócone. Z tego powodu do tej problematyki podchodzę ze szczególną wrażliwością. Zapewniam Pana, że tak długo jak pełnić będę funkcję Prezesa TVP S.A., troska o utrzymywanie tych standardów w telewizji publicznej było i jest moim absolutnym priorytetem.

Podkreślenia wymaga również fakt, że tylko część przytoczonych przez Pana regulacji i orzeczeń adresowana jest do nadawców publicznych, większość adresowana jest bowiem do państwa, które dla tych nadawców tworzy otoczenie regulacyjne. W wielu tych obszarach aktywność Rzecznika byłaby pożądana zwłaszcza w zakresie wyjaśniania społeczeństwu i innym mediom, jak ważne dla demokratycznego pluralistycznego społeczeństwa jest zapewnienie mediom publicznym stabilnego i proporcjonalnego finansowania. Bezpardonowe ataki niektórych mediów komercyjnych, ataki różnego rodzaju lobby na każdą próbę uregulowania tej kwestii przez rząd i większość parlamentarną, pozostawały dotychczas bez reakcji Rzecznika Praw Obywatelskich.

Muszę również zwrócić uwagę na zasadniczą okoliczność, która bywa przedmiotem licznych nieporozumień. W TVP zasada niezależności redakcyjnej była i jest przestrzegana. Oznacza to, że Zarząd Spółki nie ustala listy gości programów publicystycznych, tematów rozmów, oraz treści emitowanych materiałów. Otwartość TVP nie może polegać jednak na tym, że każdy kto myśli że ma coś do powiedzenia społeczeństwu może od publicznego nadawcy oczekiwać, że zostanie mu w tym celu udostępniona antena. Goście programów, osoby udzielające komentarzy i inni uczestnicy audycji zapraszani są przez stosowne reakcje i redaktorów w związku z posiadaną wiedzą i kompetencjami w zakresie tematu rozmowy lub audycji. Dla audycji produkowanych zewnątrznie decyzje takie najczęściej podejmuje producent. W żadnym z tych przypadków decyzja nie należy do organu zarządzającego nadawcy publicznego. Zarząd nie ingerował i nie zamierza ingerować w te kwestie.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia będą dla Pana wystarczające i satysfakcjonujące.

z pozycją

TELEWIZJA POLSKA S.A.
Prezes Zarządu
Jacek Kurski
Jacek Kurski



TELEWIZJA POLSKA

BIURO SPRAW KORPORACYJNYCH
ul. J.P. Woronicza 17
00-999 Warszawa

TVP/K-072-358/18



Sz.P Adam Bodner
Rzecznik Praw Obywatelskich
al. Solidarności 77
00-090 Warszawa